

Sygn. akt IV K 148/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2019 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Adam Chodkiewicz (ref)

Sędzia SSR(del) Piotr Pawlik

Ławnicy Józef Kowalski, Joanna Pawelek, Grażyna Potapowicz

Protokolant B. K.

w obecności *Prokuratora Przemysława Pikula*

po rozpoznaniu w dniach: 28.09., 12.10., 16.11., 18.12.2018 r. 7.01.2019 r. sprawy

M. D. /D./

ur. (...) r. w W.

syna J. i A. zd. K.

oskarżonego o to, że:

w dniu 8 marca 2018 r. w Z., działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia K. G. (1), dokonał jej zabójstwa poprzez uduszenie oraz zadając pokrzywdzonej ciosy śrubokrętem, które spowodowały u niej obrażenia w postaci:

- rany klutej w okolicy czołowo-skroniowej,
- otarcia naskórka w okolicy podżuchwowej lewej,
- dwóch łukowatych, nachodzących na siebie otarć naskórka na szyi w rzucie chrząstki tarczowej krtani,
- podbiegnięcia krwawego w błonie śluzowej wargi górnej,
- rany klutej w kształcie krzyża na grzbietowej powierzchni palca V prawej ręki,
- rany klutej na bocznej powierzchni palca V prawej ręki,
- rany klutej owalnego kształtu na grzbietowej powierzchni lewej ręki w rzucie II kości śródreża,
- owalnej rany klutej z otarciem naskórka w kształcie krzyża na grzbietowej powierzchni lewego nadgarstka
- dwóch ran kłutych w dystalnej części lewego przedramienia,
- rany klutej kształtu gwiazdkowatego na powierzchni tylnej i bocznej przedramienia w okolicy łopatkowej prawej
- sześciu owalnych ran kłutych w okolicy karkowej i karkowo-potylicznej,
- dwóch drobnych ran kłutych w okolicy ciemieniowej

- tj. o przestępstwo z art. 148 § 1 kk

1. uznaje oskarżonego M. D. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 148 § 1 kk i za to na mocy art. 148 § 1 kk skazuje go na karę 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności,
2. na mocy art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 8.03.2018 r. godz. 14.50 do 21.01.2019 r.,
3. na mocy art. 44 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego przepadek przedmiotu w postaci śrubokręta z żółtą rękojeścią, zapisanego pod nr 33/18 Księgi przechowywanych przedmiotów,
4. na mocy art. 22³ ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. – o radcach prawnych zasądza od Skarbu Państwa na rzecz r. pr. J. B. kwotę 1380 (tysiąc trzysta osiemdziesiąt) zł + 23 VAT, łącznie 1697,40 (tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt siedem zł 40/100 gr) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,
5. na mocy art. 624 §1 kpk i art. 17 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od ponoszenia opłaty i kosztów sądowych, którymi obciąża Skarb Państwa.

SSO Adam Chodkiewicz SSR(del) Piotr Pawlik

Józefa Kowalski Joanna Pawełek Grażyna Potapowicz

Sygn. akt IV K 148/18

UZASADNIENIE

Oskarżony M. D. i K. G. (1) od 2016 r. żyli w związku konkubenckim. Mieszkali u matki oskarżonego A. D. w Z.. W (...)2017 r. urodziła się ich córka L.. Od narodzin dziecka, pomiędzy oskarżonym i K. G. (1) zaczęło dochodzić do kłótni i awantur, w trakcie których stosowana była przemoc fizyczna z obu stron.

W dniu 14 lutego 2018 r. K. G. (1) odeszła od oskarżonego i zamieszkała z dzieckiem w Ośrodku dla Samotnych Matek w Z. (...). Oskarżony chciał aby córka mieszkała razem z nim. Planował pozbawić K. G. (1) praw rodzicielskich, szukał w tej sprawie porady u adwokata. Równocześnie wobec oskarżonego wszczęto procedurę „(...)”. W związku z tą sprawą oskarżony w dniu 7 marca 2018 r. wziął udział w spotkaniu grupy roboczej w (...) Komisariacie Policji w Z..

W dniu 7 marca 2018 r. oskarżony i K. G. (1) byli z córką u lekarza. Po wizycie oskarżony pokłócił się z K. G. (1), która w jego obecności umawiała się przez telefon z osobą, którą nazywała „Ł.”. Był też zdenerwowany z powodu założenia „(...)”, gdyż uważał, że to K. G. (1) była w ich związku tą agresywną stroną.

W dniu 8 marca 2018 r. K. G. (1) zadzwoniła do oskarżonego, aby przyjechał po nią i córkę. Następnie wszyscy udali się do miejsca zamieszkania oskarżonego. W tym czasie A. D. nie było w mieszkaniu, gdyż udała się do swojej córki. Będąc w mieszkaniu, pomiędzy oskarżonym i K. G. (1) doszło do kolejnej kłótni, w trakcie której pokrzywdzona krzyczała, że oskarżony nie zobaczy więcej dziecka, że pozbawi go praw do córki. Oskarżony postanowił wyjść z domu. Wziął do ręki śrubokręt, który zamierzał zanieść do piwnicy, gdzie rozmontowywał stare telewizory. Kiedy szedł do drzwi wyjściowych, pokrzywdzona wyszła z kuchni i powiedziała, że jego dziecko będzie wychowywał „Ł.”. Oskarżony odpowiedział, że „sama może wyp... do tego Ł.”, na co K. G. (1) zaczęła się śmiać. Oskarżony zdenerwował się, wszedł do kuchni, gdzie stała odwrócona do niego pokrzywdzona i uderzył ją śrubokrętem w tył głowy. Następnie usiadł na niej okrakiem i zadawał jej kolejne ciosy śrubokrętem w okolicy głowy, karku, przedramienia, kończyn górnych, po czym udusił ją uciskając rękoma za szyję.

Kiedy oskarżony stwierdził, że K. G. (1) nie żyje, wyszedł z mieszkania i udał się do pobliskiego sklepu, gdzie kupił wódkę. Po spożyciu alkoholu, oskarżony wrócił do mieszkania i zadzwonił do matki, informując ją, że zabił K. G. (1).

A. D. po powrocie do domu zastała oskarżonego, który krzychał „co ja zrobiłem”. Została wezwana Policja i pogotowie ratunkowe. M. D. został zatrzymany tego samego dnia o godz. 14.50.

Ogłędziny i sekcja zwłok K. G. (1) wykazały: otarcia naskórka, siniec, wybroczyny krwawe śródskórne i zaczerwienie skóry na szyi, podbiegnięcia krwią tkanki podskórnej oraz powierzchownych i głębokich mięśni szyi, a także ślinianki podżuchwowej, złamanie chrząstki krtani, wybroczyny krwawe podspojówkowe, pod błoną śluzową przedsionka jamy ustnej i podopłucnowe oraz obrzęk i przekrwienie mózgu, a także płynność i zastój krwi w pozostałych narządach wewnętrznych. 34 powierzchownych ran kłutych na głowie, szyi, tułowi i kończynach górnych, w tym 9, których kanały połączone były z powierzchownym uszkodzeniem czaszki oraz 1-ną, w przebiegu której stwierdzono drobne uszkodzenie żyły odpromieniowej lewej (bez objawów zatoru powietrznego serca). Na drodze kanałów ran kłutych nie stwierdzono uszkodzeń większych naczyń (tętnicznych i żylnych) ani uszkodzeń aparatu kostno-stawowego kręgosłupa szyjnego oraz struktur anatomicznych ośrodkowego układu nerwowego. Sińce oraz otarcia naskórka na głowie i kończynach dolnych, powierzchowne rany tłuczone i podbiegnięcia krwią błony śluzowej przedsionka jamy ustnej.

Przeprowadzone badanie histopatologiczne wycinków płuc pobranych w trakcie sekcji zwłok wykazało obraz wieloogniskowego, ostrego rozdęcia płuc. Badanie mikroskopowe potwierdziło obecność wylewów krwawych w okolicy naczyń szyjnych i tkanek miękkich w obszarze anatomicznym szyi oraz przekrwienie narządów wewnętrznych i obrzęk płuc.

Według biegłego dr n. med. M. K. (1) wyniki przeprowadzonych badań pośmiertnych przemawiają za tym, że śmierć K. G. (1) miała charakter gwałtowny i związana była z uduszeniem w mechanizmie istotnego utrudnienia dopływu do płuc powietrza i zatkania dróg oddechowych – w wyniku zagardlenia w postaci zadławienia. Pozostałe obrażenia wykazane u zmarłej nie miały wpływu na zejście śmiertelne.

W toku postępowania przygotowawczego M. D. został zbadany przez lekarzy psychiatrów i psychologa. Biegli nie rozpoznali u opiniowanego choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego, zespołu otępiennego. Rozpoznali natomiast zespół zależności alkoholowej oraz łagodne, reaktywne zaburzenia nastroju. Stwierdzili, że oskarżony w chwili zarzucanego mu czynu miał zachowaną zdolność do rozpoznania jego znaczenia oraz pokierowania swoim postępowaniem.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego M. D. (k. 82-89, 102-104, 107-108, 309-310), zeznania świadków: S. G. (k. 76-77, 311), D. J. (k. 54-57, 315-316), D. K. (k. 20-21, 316), Z. S. (k. 64-65, 316), A. D. (k. 59-62, 316-317), A. C. (k. 17-18, 318), A. G. (k. 14-15, 335-336), ustnych opinii biegłych: U. O. (k. 340-341), M. K. (2) (k. 341), A. P. (1) (k. 341) oraz kartę informacyjną (k.2), protokół z badania stanu trzeźwości (k. 3), protokół zatrzymania osoby (k. 4), protokół oględzin osoby M. D. (k.6-7), materiał pogładowy (k.8-13), krótki raport działań (k.24), protokół oględzin miejsca zdarzenia (k.28-3), protokół zewnętrznych oględzin zwłok (k.32-35), płyta CD ze zdjęciami i materiał pogładowy (k.36-52), protokół z badania stanu trzeźwości (k.80), protokół zatrzymania rzeczy nagrania z numeru alarmowego (k.90-93), protokół oględzin nagrania z płyty CD (k.94-95), opinię sądowo-lekarską (k.128-139), opinię toksykologiczno-sądową (k.161), opinię psychologiczną dot. M. D. (k.178-180), opinię genetyczno-sądową (k.203-205), opinię sądowo-psychiatryczną dot. M. D. (k.222-226), wyniki badania histopatologicznego (k.235-242).

Przesłuchany w charakterze oskarżonego M. D. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, zaznaczając jednocześnie, że nie zamierzał pozbawić życia pokrzywdzonej. Oskarżony składając wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym szczegółowo przedstawił okoliczności zdarzenia. Wskazał, że przed zdarzeniem zaczął kłócić się z K. G. (1), gdyż miał pretensję o założenie „niebieskiej karty” oraz jej znajomość z „Ł.”. W trakcie kłótni pokrzywdzona miała krzychać, że oskarżony nie zobaczy więcej dziecka, że pozbawi go praw do córki. Oskarżony wskazywał, że chcąc ochłonać, postanowił wyjść do piwnicy. Wziął do ręki śrubokręt, który zamierzał zanieść do piwnicy. Kiedy szedł do drzwi wyjściowych, pokrzywdzona wyszła z kuchni i zaczęła z niego drwić, mówiąc, że jego dziecko będzie wychowywał „Ł.”. Oskarżony odpowiedział, że „sama może wyp... do tego Ł.”, na co K. G. (1) zaczęła się śmiać. Oskarżony zdenerwował się, wszedł do kuchni, gdzie stała odwrócona do niego pokrzywdzona i uderzył ją śrubokrętem

w tył głowy. Oskarżony podnosił, że nie pamięta co się dalej działo. Twierdził, że pamięta dopiero od tego momentu jak siedział okrakiem na leżącej na podłodze pokrzywdzonej i prawdopodobnie dalej dźgał ją śrubokrętem. Kiedy stwierdził, że pokrzywdzona się nie rusza, uświadomił sobie, że ją zabił. Wówczas poszedł do sklepu, gdzie kupił alkohol, który od razu wypił, a następnie zadzwonił do matki oraz na nr 112 i poinformował o zabójstwie.

Na wstępie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego należy wskazać, iż bezspornym jest, że przyczyną śmierci K. G. (2) było uduszenie w mechanizmie istotnego utrudnienia dopływu do płuc powietrza i zatkania dróg oddechowych – w wyniku zagardlenia w postaci zadławienia. Okoliczność ta została stwierdzona przez biegłego M. K. (1) na podstawie sekcji zwłok oraz badania histopatologicznego.

Sąd nie ma jakichkolwiek podstaw do kwestionowania ustaleń biegłego. Wydana przez niego opinia jest logiczna, rzeczowa i w pełni wyczerpująca postawione zagadnienie.

Przechodząc do oceny wyjaśnień oskarżonego należy wskazać, iż generalnie nie kwestionował on swojego sprawstwa w zabójstwie pokrzywdzonej. Oskarżony dość szczegółowo opisał okoliczności zdarzenia. W swoich wyjaśnieniach koncentrował się jednak na zadanych uderzeniach śrubokrętem, które według opinii biegłego M. K. (1) nie miały wpływu na zejście śmiertelne. Oskarżony podnosił, że nie pamięta momentu uduszenia pokrzywdzonej. Jednocześnie wskazał, że nikt poza nim nie mógł dokonać zabójstwa pokrzywdzonej.

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego odnośnie przebiegu zdarzenia zasługują na uwzględnienie. Podane przez oskarżonego okoliczności znajdują potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym w postaci zeznań świadków, ujawnionych śladach opisanych w protokołach oględzin oraz wydanych opiniach.

Z zeznań A. D. wynika, że oskarżony zadzwonił do niej i poinformował ją, że „chyba zabił K. (1)”. Kiedy świadek wróciła do domu, zastała oskarżonego i leżącą pokrzywdzoną, która nie dawała oznak życia.

Świadkowie D. J. i A. G. – funkcjonariusze Policji, którzy przybyli na miejsce zdarzenia zeznali, że oskarżony przyznał się do zabójstwa, do zadawania ofierze ciosów śrubokrętem.

Świadek A. C. potwierdził, że w dniu 8.03.2008 r. oskarżony kupował u niego w sklepie alkohol.

Sąd nie ma zastrzeżeń co do wiarygodności zeznań wskazanych świadków. Zeznania te są spójne logiczne, rzeczowe oraz wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają,

Oskarżony w swoich wyjaśnieniach wskazywał, że nie pamięta momentu uduszenia pokrzywdzonej. Zdaniem Sądu okoliczność, że oskarżony nie pamiętał czynności duszenia pokrzywdzonej, nie wyklucza jego sprawstwa w tym zakresie. Jak wyżej wskazano, bezsporne są ustalenia biegłego co do przyczyny śmierci pokrzywdzonej. Skoro sam oskarżony podnosił, że nikt inny tylko on mógł spowodować śmierć pokrzywdzonej, to oczywistym jest, że musiał udusić pokrzywdzoną w taki sposób, jak przyjął to biegły M. K. (1).

Powyzsze opinie sadowo-lekarskie oraz wyjaśnienia oskarżonego stanowią podstawę do przyjęcia, iż śmierć K. G. (1) była skutkiem działania oskarżonego. Nie ma więc wątpliwości że pomiędzy jego zachowaniem a śmiercią pokrzywdzonej zachodzi związek przyczynowy.

Zbrodnia zabójstwa może być popełniona tylko umyślnie, z tego też względu podstawowym znaczeniem jest ustalenie zamiaru sprawcy. O zamiarze sprawcy świadczy całokształt okoliczności zarówno podmiotowych jak i przedmiotowych. Dopiero bowiem na podstawie wszystkich okoliczności dotyczących danego wypadku oraz osoby sprawcy, możliwe jest odtworzenie oczywistych przeżyć sprawcy i ustalenie do czego zmierzał, względnie co przewidywał i na co się godził.

Przechodząc do oceny materiału dowodowego dotyczącego ustalenia zamiaru oskarżonego, na wstępie należy wskazać, iż oskarżony podnosił, że nie chciał pozbawić życia K. G. (1). W ocenie Sądu okoliczności sprawy przeczą temu twierdzeniu. W pierwszej kolejności należy stwierdzić, iż sposób działania oskarżonego jednoznacznie wskazuje na

zamiar bezpośredni. Zadanie przez oskarżonego 34 ciosów śrubokrętem w takie części ciała jak głowa, szyja, tułów, czyli przedmiotem ostrym, powodującym rany klute, a następnie uduszenie pokrzywdzonej, jednoznacznie wskazuje, że celem oskarżonego było spowodowanie śmierci pokrzywdzonej.

W ocenie Sądu sposób działania oskarżonego stanowił bezpośrednie zagrożenie życia pokrzywdzonej. Oczywistym jest, iż godzenie ostrym przedmiotem w newralgiczne części ciała, jakimi są głowa, szyja, klatka piersiowa, może skutkować śmiercią ofiary. Wprawdzie w niniejszej sprawie, obrażenia spowodowane śrubokrętem nie spowodowały śmierci pokrzywdzonej, niemniej jednak Sąd nie ma wątpliwości, iż oskarżony zdawał sobie sprawę, że takie zachowanie zazwyczaj powoduje skutek w postaci śmierci człowieka. Ostatecznie do śmierci pokrzywdzonej doszło w wyniku uduszenia. W takim przypadku, mając na uwadze czas jaki jest wymagany do osiągnięcia skutku w postaci śmierci, oczywistym jest, że do uduszenia pokrzywdzonej nie doszło przypadkowo. Zdaniem Sądu oskarżony doprowadzając do zatkania dróg oddechowych pokrzywdzonej chciał doprowadzić do śmierci pokrzywdzonej.

Powyższe ustalenie dotyczące strony przedmiotowej, muszą być jednak uzupełnione o okoliczności podmiotowe zachowania oskarżonego, aby w pełni można było ustalić ich zamiar.

W ocenie Sądu istotnym w sprawie jest to, że pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną doszło tamtego dnia do kłótni. Oskarżony wskazywał, że był wtedy mocno zdenerwowany, miał pretensje do K. G. (1) za założenie „(...)”, nadto wskazywał, że pokrzywdzona drwiła z niego, groziła mu pozbawieniem prawa opieki nad dzieckiem. Bezpośrednim impulsem do działania oskarżonego były słowa pokrzywdzonej, że ktoś inny będzie wychowywał jego dziecko. Te słowa wzbudziły gniew w oskarżonym. Jego reakcją na ten swoisty szantaż pokrzywdzonej była przemoc w postaci uderzeń śrubokrętem oraz duszenia. Zdaniem Sądu w ten sposób oskarżony chciał się zemścić za krzywdę, jaką w jego odczuciu wyrządziła mu pokrzywdzona.

W świetle wyżej przedstawionej argumentacji Sąd nie ma wątpliwości, iż zamiarem oskarżonego było pozbawienie życia pokrzywdzonej. Świadczy o tym sposób jego działania, oraz pobudki jakimi się kierował.

W ocenie Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, że oskarżony dopuścił się zabójstwa pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami.

O działaniu sprawcy pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami można mówić wyłącznie wówczas gdy działanie sprawcy zrodziło się w takiej szczególnej sytuacji, w której gwałtowna reakcja człowieka jest w sposób obiektywny w pewnym stopniu usprawiedliwiona i zrozumiała i z tego też względu ocena etyczno-moralna sprawy jest mniej surowa i prowadzi do wniosku, że zasługuje on na mniejsze społeczne potępienie. Jedynie zatem taki afekt, który powstał w szczególnej sytuacji motywacyjnej i to takiej, która do pewnego stopnia uzasadnia i tłumaczy jego powstanie, może być uznany za usprawiedliwiający działanie sprawcy (wyrok SA w Katowicach z dnia 9.12.2004 r. II AKa 408/04, LEX nr 147211).

Zabójstwo w tzw. afekcie charakteryzuje się tym, że jego sprawca dopuszcza się takiego czynu będąc w stanie swoistego, istotnego zakłócenia równowagi psychicznej, polegającego na tym, że elementy intelektualne są zdominowane przez czynniki natury emocjonalnej i stan ten zasługuje na usprawiedliwienie.

Oskarżony w swoich wyjaśnieniach podkreślał, że był tak zdenerwowany, że po pierwszym uderzeniu nie pamiętał pozostałych zadanych ciosów śrubokrętem. Nie pamiętał też momentu uduszenia pokrzywdzonej.

Z opinii biegłej psycholog A. P. (2) wynika, że w osobowości oskarżonego dominują skłonności neurotyczne: jest on wysoce labilny emocjonalnie, pobudliwy, często doświadcza obniżonego nastroju, silnego napięcia i niepokoju. Oskarżony ma trudności z kontrolą popędów, jego reakcje są impulsywne, często agresywne lub autoagresywne i nieadekwatne do siły bodźca, działania podejmuje bez namysłu nad konsekwencjami. Biegła nie wykluczyła, że słowa pokrzywdzonej o ograniczeniu kontaktów z dzieckiem mogły być impulsem do podjęcia jakichś niekontrolowanych działań. Natomiast biegli psychiatrzy U. O. i M. K. (2) uznali, że zachowanie oskarżonego nie stanowiło afektu patologicznego

Zdaniem Sądu występujący u oskarżonego stan emocjonalny, subiektywne poczucie krzywdy spowodowane zachowaniem pokrzywdzonej nie może usprawiedliwiać jego zachowania. Usprawiedliwienie o jakim stanowi przepis art. 148 § 4 kk, musi mieć bowiem wymiar obiektywny. W ocenie Sądu zachowanie pokrzywdzonej polegające na słownej utarczce z oskarżonym nie ma takiego wymiaru.

Odnosnie pozostałego materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie w postaci zeznań świadków S. G., D. K., Z. S., to Sąd uznał, iż nie ma on aż tak istotnego znaczenia w sprawie. Sąd nie kwestionuje wiarygodności pozostałych przesłuchanych w sprawie świadków. Ich zeznania dotyczyły jednak okoliczności pobocznych, drugorzędnych, nie związanych bezpośrednio ze zdarzeniem. Zebrane dowody z dokumentów w postaci protokołów oględzin, zatrzymania, a także opinii, ekspertyz i analiz, Sąd ocenił jako rzetelne, potwierdzające okoliczności wynikające z dowodów osobowych lub je wykluczające.

Reasumując Sąd doszedł do przekonania, iż oskarżony M. D. dopuścił się zarzucanego mu czynu i wina jego nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Równocześnie Sąd nie stwierdził po stronie oskarżonego żadnych okoliczności mogących znieść lub ograniczyć jego odpowiedzialność karną. Z opinii lekarzy psychiatrów wynika, że oskarżony w chwili czynu był w pełni poczytalny. Sąd w całości podzielił opinię biegłych, uznając ją za spójną, rzeczową i całkowicie wyczerpującą postawione zagadnienie. Zdaniem Sądu biegli w przekonujący sposób uzasadniali uzyskane przez nich wnioski dotyczące stanu psychicznego oskarżonego, jego poziomu intelektualnego oraz osobowości.

Zarzucany oskarżonemu czyn Sąd zakwalifikował jako zbrodnię zabójstwa z art. 148 § 1 kk. Zbrodnia zabójstwa z art. 148 § 1 kk ma miejsce gdy sprawca zabija człowieka. Oskarżony swoim zachowaniem w pełni wyczerpał ustawowe znamiona zbrodni zabójstwa. Oskarżony w dniu 8 marca 2018 r. w Z., działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia K. G. (1), zadając pokrzywdzonej ciosy śrubokrętem, które spowodowały u niej obrażenia w postaci: rany klutej w okolicy czołowo-skroniowej, otarcia naskórka w okolicy podżuchwowej lewej, dwóch łukowatych, nachodzących na siebie otarć naskórka na szyi w rzucie chrząstki tarczowej krtani, podbiegnięcia krwawego w błonie śluzowej wargi górnej, rany klutej w kształcie krzyża na grzbietowej powierzchni palca V prawej ręki, rany klutej na bocznej powierzchni palca V prawej ręki, rany klutej owalnego kształtu na grzbietowej powierzchni lewej ręki w rzucie II kości śródreżca, owalnej rany klutej z otarciem naskórka w kształcie krzyża na grzbietowej powierzchni lewego nadgarstka dwóch ran klutych w dystalnej części lewego przedramienia, rany klutej kształtu gwiazdkowatego na powierzchni tylnej i bocznej przedramienia w okolicy łopatkowej prawej sześciu owalnych ran klutych w okolicy karkowej i karkowo-potylicznej, dwóch drobnych ran klutych w okolicy ciemieniowej, a następnie dusząc ją, dokonał jej zabójstwa, czym wyczerpał ustawowe znamiona zbrodni z art. 148 § 1 kk.

Za popełnione przestępstwo Sąd skazał oskarżonego M. D. na karę 15 lat pozbawienia wolności.

Przepisy kodeksu karnego stanowią, iż sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego i popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Wymierzając oskarżonemu karę za czyn z art. 148 § 1 kk, Sąd miał na uwadze stopień winy (zamiar bezpośredni), a także stopień społecznej szkodliwości czynu, który z uwagi na sposób działania oskarżonego oraz skutek w postaci śmierci pokrzywdzonej, ocenił jako wysoki.

Na korzyść oskarżonego Sąd poczytał jego pozytywną opinię środowiskową oraz przyznanie się do winy. Jako okoliczność obciążającą Sąd przyjął uprzednią karalność.

W ocenie Sądu wskazane wyżej okoliczności nie mogą jednak przesłonić faktu, iż na skutek działania oskarżonego śmierć poniósł człowiek. Życie człowieka jest wartością nadrzędną i nikt nie ma prawa go odbierać. Pozbawienie życia jest czynem okrutnym, każdorazowo łączącym się ze sprawianiem ofierze ogromnego cierpienia. Dlatego też zabójstwo musi skutkować adekwatną odpłatą, znajdującą odzwierciedlenie w odpowiednio surowej karze pozbawienia wolności. Należy mieć jednak na uwadze, że przewidziana w art. 148 § 1 kk kara pozbawienia wolności jest na tyle dolegliwa, że jej orzekanie nie może opierać się wyłącznie na skrajnie negatywnej ocenie czynu. Wymiar sprawiedliwości musi być postrzegany jako proces racjonalny, oderwany od emocjonalnie podbudowanej chęci odwetu.

Z tych też powodów Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia zawinienia oraz stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, a zarazem czyniącą zadość wymogom prewencji ogólnej i szczególnej oraz społecznemu poczuciu sprawiedliwości jest kara 15 lat pozbawienia wolności. Sąd wyraża przekonanie, że kara ta jest jedyną, która w przypadku M. D. jest w stanie spełnić wszystkie cele, tak w zakresie prewencji indywidualnej – zapobiegawcze i poprawcze w stosunku do oskarżonego, jak i w ramach prewencji generalnej – cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W ocenie Sądu orzeczonej karze daje gwarancję skutecznego zwalczania przestępczości oraz tworzy atmosferę zaufania do obowiązującego systemu prawnego. Sąd ma nadzieję, że w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności, oskarżony zrozumie wyjątkową naganność swojego czynu i tym samym umożliwi rozpoczęcie procesu resocjalizacji.

Na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności, Sąd zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 8.03.2018 r. godz. 14.50 do 21.01.2019 r.

Nadto Sąd orzekł przepadek przedmiotu w postaci śrubokręta. Przedmiot ten stanowi własność oskarżonego i posłużył mu do popełnienia przypisanego mu czynu.

Orzeczenie o kosztach uzasadniają przepisy powołane w części dyspozytywnej wyroku. Sąd z uwagi na orzeczoną długoletnią karę pozbawienia wolności, a także brak jakichkolwiek możliwości zmiany sytuacji finansowej oskarżonego, który nie posiada majątku, zwolnił go z ponoszenia opłaty i kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz r. pr. J. B. kwotę 1697,40 zł w tym 23 % VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej oskarżonemu z urzędu.

SSO Adam Chodkiewicz SSR (del.) Piotr Pawlik